

Wernisaż wystawy Zofia Rydet – „Mały Człowiek 1952 – 1963”



Na otwarcie wystawy **30 maja 2015 r. o godz. 16.00** w **Starym Kościółku w Rabce – Zdroju** zapraszają: Muzeum im. Wł. Orkana i Fundacja im. Zofii Rydet.

ZOFIA RYDET

Jedna z najwybitniejszych postaci fotografii polskiej.

Urodziła się 5 maja 1911 roku w Stanisławowie (obecnie poza granicami Polski).

W okresie powojennym była związana z Rabką, gdzie mieszkał jej brat Tadeusz Rydet.

Od lat 60. czynnie uczestniczyła w życiu artystycznym, tworząc cykle „Mały człowiek”, „Czas przemijania” i „Świat uczuć i wyobraźni. Od 1978 roku, praktycznie do końca swej twórczości, realizowała swoje najważniejsze dokonanie artystyczne – „Zapis socjologiczny” – wykonaną w kilkudziesięciu tysiącach negatywów monumentalną dokumentację człowieka i społeczeństwa, realizowaną samodzielnie w kilkunastu województwach w całej Polsce i za granicą. W roku 1980 zaprezentowała konceptualny cykl „Nieskończoność dalekich dróg”. Ostatnią jej ważną serią stała się, realizowana na przełomie lat 80. i 90., „Suita śląska”, na którą składają się kolaże i fotomontaże, zawierające autocytyaty z wcześniejszych fotografii, głównie z „Zapisu socjologicznego”. Artystka skomponowała je na kształt ludowych przedstawień sakralnych, dopełniając fotografie polnymi kwiatami, fragmentami tkanin i wycinkami z gazet.

Zofia Rydet zmarła 24 sierpnia 1997 roku w Gliwicach, została pochowana na cmentarzu parafialnym w Rabce.

Główna część jej dorobku artystycznego aktualnie znajduje się w depozycie Fundacji im. Zofii Rydet, której celem jest promocja i redefiniowanie twórczości artystki.

Wystawa prezentuje wybór prac Zofii Rydet z cyklu "Mały człowiek" (1952-1963). Był to pierwszy konsekwentny projekt fotograficzny artystki, widzącej dziecko jako autonomiczny podmiot, którego życie jest równie złożone jak życie dorosłych. Zebrane fotografie dzieci z różnych krajów, kręgów kulturowych, warstw społecznych, dopełnione przez artystkę fragmentami pism Janusza Korczaka, tworzą fascynującą opowieść o małym człowieku. Niektóre z nich prezentowane są po raz pierwszy.

W liście do redaktora miesięcznika "Polska" Rydet pisała: „Nie wiem czy rzeczywiście potrafiłam przemówić choć trochę w obronie małego człowieka. Boję się, że ogół oglądnie ją [wystawę] tak jak ogląda się inne mniej lub więcej dobre albumy, oceni źle lub dobrze zdjęcia, a nie zastanowi się i nie przeczyta pięknych tekstów Korczaka. Gdyby tak było – będzie to moją klęską, bo chciałam przecież przemówić treścią, zmusić do zastanowienia nie nad zdjęciem a nad problemem.”